



nr 1 (5)

styczeń

2006

TRENDY

uczenie się w XXI wieku



INTERNETOWY MAGAZYN poświęcony tematyce efektywnego nauczania i uczenia się, uczenia się przez całe życie, europejskim i światowym trendom w tym zakresie oraz diagnostyce edukacyjnej i zagadnieniom wspierającym tę problematykę.

Prezentujemy teorie, koncepty, podejścia i rozwiązania nowe, nowatorskie, czasem kontrowersyjne, bo warto je znać, korzystać, mieć materiał do refleksji i inspiracji!

Magazyn dla wszystkich, którzy chcą:

Wiedzieć więcej!

Umieć więcej!

Wdrażać więcej!

Być trendy!

Teoria - Praktyka - Rozwiązania

Jak
uczyć
uczniów
uczenia
się?

Uczę się
(stale)
więc
jestem

CZYTELNIA

Słownik

e-booki

biblioteka

MNEMOTECHNIK

CIEKAWY linki

sala
gimnastyczna

otwarte
minikursy

galeria
pedagogów

rodzice
i szkoła

Witamy Państwa w piątym już numerze magazynu „**TRENDY uczenie się w XXI wieku**”. Miło nam niezmiernie, że powiększa się grono internetowych Czytelników. Jak wykazuje nasz raport, liczba odwiedzających „**TRENDY**” przekracza 15 tysięcy, dziennie stronę www magazynu odwiedza ponad 130 osób. Liczba ta zapewne jest większa, bowiem z korespondencji od Państwa wynika iż kolejne wydania są drukowane, kserowane, rozdawane nauczycielom i studentom wydziałów pedagogicznych.

Bardzo, bardzo cieszymy się z tego wyniku! I po prostu dziękujemy.

Bardzo dziękujemy!

Mamy nadzieję, że jest to efekt coraz bardziej odczuwanej potrzeby zmiany codziennej praktyki szkolnej na lepszą. Praktyki bardziej dostosowanej przede wszystkim do potrzeb współczesnych uczniów, a także do współczesnej wiedzy na temat uczenia (się). **Instytucja, która „pracuje na wiedzy”, nie może przecież ignorować wiedzy o procesach, które ją uzasadniają!**

Pierwszy tegoroczny numer magazynu „**TRENDY uczenie się w XXI wieku**” będzie miał nieco inny charakter niż wydania poprzednie. Ten numer to w dużej części

pilot kampanii na rzecz uczenia się,

którą rozpoczniemy w CODN w czerwcu br.

W tym numerze proponujemy wprowadzenie do tematu

rewolucja w uczeniu się

na czym to polega?

Serdecznie zapraszamy do współpracy z nami

Małgorzata Taraszkiewicz z Zespołem Realizatorów

15 stycznia 2006 r.

spis treści artykułów

1.	KAMPANIA na rzecz UCZENIA się Wstępne informacje	str. 5
2.	John Scholtes Filozofia nowego paradygmatu nauczania	str. 18
3.	Swietłana Mazgutowa Pomoc kinezyjologiczna w przygotowaniu dziecka do szkoły	str. 22
4.	Anna Rękawek Rodzice a szkoła	str. 27
5.	Małgorzata Taraszkiewicz Strategie geniuszu (cz. 3) WIARA	str. 31
6.	Witold Kołodziejczyk Poczucie sukcesu u Polaków	str. 34
...	Na ostatniej stronie... Rysuje Janusz Lasota	str. 37
	Współpracujemy z...	str. 38
	Zdjęcia wewnątrz numeru pochodzą z Internetu oraz archiwów prywatnych	

spis treści **nowych** materiałów na stronach**www.trendy.codn.edu.pl**

→	CZYTELNIA Artykuły	Pomoc kinezyologiczna w przygotowaniu dziecka do szkoły (Swietłana Mazgutowa)
→	KONKURSY	1. Stolice i miasta krajów anglojęzycznych 2. Skandynawia – daleka czy bliska? 3. Mapa mentalna – mapa uczenia się
→	SALA GIMNASTYCZNA	Ćwiczenia (jak) z bajki o Czerwonym Kapturku: Ćwiczenia na każdą okazję
→	JAK UCZYĆ UCZNIÓW UCZENIA SIĘ Konferencje Ciekawe linki	Ulotka na temat Kampanii na rzecz Uczenia się Wizualizacja rozchodzenia się lądów na kuli ziemskiej http://www.tki.org.nz/r/wick_ed/science/crusty.php

Zapraszamy do współpracy, nadsyłania uwag
i propozycji !

rewolucja w uczeniu się

Kampania na rzecz uczenia się



00

Ostatnie lata przynoszą coraz więcej interesujących danych o tym, jak działa mózg. Przyspieszenie tych badań stało się możliwe odkąd zaczęto wykorzystywać nieinwazyjne narzędzia badawcze, takie jak tomografia komputerowa, usg czy PET.



Nasz biokomputer – mózg, zostaje coraz bardziej rozpoznawany, coraz lepiej zaczynają być rozumiane takie zagadnienia jak uczenie się, pamięć oraz różnice międzyludzkie w tym zakresie.

00

Nie da się już dłużej ignorować faktów wynikających z prowadzonych interdyscyplinarnych badań nad funkcjonowaniem ludzkiego umysłu!

Wiedza ta musi dotrzeć do miejsc, gdzie uczenie się jest podstawową codzienną działalnością wielu milionów ludzi! Czyli do szkół – nauczycieli, a zwłaszcza uczniów. Bowiern otwierają się nowe perspektywy na dostarczanie uczącym się narzędzi osiągnięcia sukcesów w uczeniu się!

Dlaczego?

Wynika to przede wszystkim ze zrozumienia, co to są style uczenia się, czyli sposoby jak człowiek percypuje, przetwarza, przechowuje i referuje docierające do niego informacje.

Mówiąc bardziej potocznym językiem, **z uczeniem się jest jak np. z preferencjami kulinarnymi lub ubierania się**. Każdy ma swoje osobiste ulubione menu lub osobiste zasoby szafy. Jedne rzeczy lubimy bardziej, inne mniej, jeszcze innych nie skonsumujemy lub nie założymy nigdy. Z uczeniem jest tak samo: każdy ma swoje **osobiste menu uczenia się**, którego podstawę tworzy przede wszystkim neurologiczna baza, osobnicza konstrukcja naszych zmysłów i mózgu.

Z uczeniem się jest tak samo jak z jedzeniem, czy ubieraniem się... pewne sposoby uczenia się po prostu nam nie pasują, nie smakują, nie mamy na nie ochoty...

Rzecz jasna – wykorzystując autorytet wynikający z wieku lub funkcji – można zmusić dziecko do jedzenia, ubierania się lub uczenia w sposób, który uznajemy za właściwy. Ale jakie są tego efekty – wie każdy, także z własnego doświadczenia.

Kilka lat temu do szkół entuzjastycznie wprowadzano nowe metody pracy, tzw. **aktywizujące metody nauczania**. W szkole zrobiło się może nieco ciekawiej, ale podstawowe problemy jakimi są: słaba motywacja uczniów do nauki oraz trudności w uczeniu się nie zniknęły, tak jak się można byłoby tego spodziewać.

Wydaje się, że teraz pora na kolejny krok – **wykorzystanie tych metod ze zrozumieniem!** Czyli zrozumieniem jak one działają, dla kogo są właściwe, a komu wręcz przeszkadzają się uczyć!

Teraz pora na wyposażenie nauczycieli i uczniów **w narzędzia diagnostyki edukacyjnej**; umiejętność rozpoznawania profili uczniów (a także własnego profilu, aby go nie narzucać uczniom jako jedynej metody uczenia się) i świadome wzbogacenia metod pracy o metody polisensoryczne, wielointeligentne i obupółkulowe.

Warto także zdać sobie sprawę, że współcześni uczniowie żyją w zupełnie innym świecie niż ich nauczyciele 15, 20 lat temu. **Szkoła nie już głównym źródłem wiedzy** czy też informacji, zaś uczniowie lepiej niż ich nauczyciele radzą sobie z nowoczesnymi technologiami. Żyją w rytmie MTV, który kreuje i utrwala wzorzec percepcyjno-kinestetyczny bardzo daleki od spokojnego (czytaj: monotonnego) przebiegu klasycznej lekcji szkolnej.

Ponadto **współczesny świat jest coraz bardziej stresujący**. Uczniowie (a nawet dzieci w wieku przedszkolnym) przejawiają charakterystyczne reakcje post-stresowe, wynikające z tempa i stylu współczesnego życia, na które nakłada się powszechnie obecny stres szkolny.



Warto także po raz kolejny podkreślić iż **najważniejszy proces**, który konstryuuje szkołę, czyli **uczenie się, jest bardzo słabo rozpoznany** zarówno przez nauczycieli, jak i uczniów.

Uczenie się przebiega „po omacku”, przypadkowo, tak jak proces ten modeluje nauczyciel. Czasem uczeń ma szczęście i trafi na nauczyciela o podobnym stylu uczenia się, a często tego szczęścia ma mniej i po prostu zasila „ławkę” uczniów słabych, z małą szansą na sukces, nie tylko szkolny, często także życiowy.

Z nieco innej strony – w ramach tej samej wiedzy o samym procesie uczenia się, uczniowie, a jeszcze bardziej ich nauczyciele nie rozumieją iż uczenie się nie jest procesem zero - jedynkowym. Wyobraźmy sobie, że **niemal codziennie uczniowie stawiani są wobec własnej niekompetencji**, czasem boleśnie uświadamianej (poprzez oceny i komentarze). W szkole, od strony nauczycieli, nie ma właściwego zrozumienia dla treningu i ćwiczeń, a od strony uczniów – dla cierpliwości i wysiłku zwanej inaczej po prostu pracą.

To wymaga koniecznej zmiany: trzeba wypracować przestrzeń dla bezpiecznego ujawniania swej niewiedzy i niekompetencji. Tylko wtedy można się naprawdę uczyć!

80% dzieci przekracza po raz pierwszy progi szkoły z nadzieją na coś bardzo interesującego, tyle samo – 80%, opuszcza mury szkoły z przekonaniem, że nauka jest czymś trudnym, a pewne obszary zupełnie nie dla nich.

Co się dzieje pomiędzy tymi granicami czasu?

Analizując wyniki testów dla szóstoklasistów i wyniki egzaminów gimnazjalnych powstaje pytanie: dlaczego zaledwie część procentu uczniów uzyskuje maksymalną liczbę punktów?

Czy to jest egzamin badający ekskluzywną wiedzę i umiejętności?

Jak niezwykle trafnie ujął to Szymon Majewski, uczeń jest nieco bardziej skomplikowany w obsłudze niż maszynka do robienia tostów. Ma więcej programów...

Chcemy, aby uczniowie polubili uczenie się, poznali „instrukcję obsługi samych siebie” i wyrabiali w sobie postawę gotowości do uczenia się przez całe życie. Żeby stali się odpowiedzialni za efekty własnego uczenia się i żeby nauczyciele im w tym pomagali!

Kampania na rzecz uczenia się

którą rozpoczynamy w 2006 roku stawia sobie zadania:

- upowszechnić wiedzę na temat różnych stylów uczenia się
- umożliwić nauczycielom swobodne poruszanie się w problematyce diagnostyki edukacyjnej
- poszerzyć walizkę technologii uczenia się zarówno u nauczycieli, jak i uczniów
- zachęcić do myślenia w kategoriach sukcesów, które uczniowie mogą odnieść, nie zaś kolekcjonowania porażek!

W ramach kampanii zostaną przygotowane rozmaite materiały dla nauczycieli i uczniów; konkretne przykłady dobrej praktyki, planery i scenariusze wdrożeń, gry, plakaty, prezentacje komputerowe, projekty eksploratoriów...

Mamy nadzieję, że nauczyciele, których zainspirują proponowane rozwiązania, którzy wdrożą je do codziennej praktyki, którzy będą pomagać uczniom w odszukaniu ich własnego klucza do efektywnego uczenia się - doświadczą znaczącej poprawy skuteczności swojego nauczania, poczucia rozwoju zawodowego, wzrostu motywacji i poczucia pewności siebie.

Ogólnopolska Kampania na rzecz Uczenia się pod hasłem

3xU

uczyć uczniów uczenia się

organizowana jest przez Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli, koordynatorem kampanii jest Małgorzata Taraszkiewicz, zaś doradcą – Colin Rose, który jest uznany za prekursora wprowadzania nowego stylu nauczania w Anglii.

Do kampanii włącza się wiele firm i instytucji, które będą wspierać tę akcję od strony informacyjnej, organizacyjnej, wizualnej, logistycznej, medialnej.

m.in.: Gazeta Szkolna, Dyrektor Szkoły, firma Transfer Learning, ALTAY Group – Instruments of Knowledge, Accelerated Learning Systems, Towarzystwo Rozwijania Inicjatyw Oświatowych, agencja Scholz&Friends.

Lista jest otwarta – instytucje zainteresowane współpracą prosimy o kontakt z redakcją.



Colin Rose jest założycielem i prezesem angielskiej firmy Accelerated Learning Systems. Współautor programu Zabawy fundamentalne, którego celem jest wszechstronny rozwój dzieci w wieku 0-6 lat. Autor programu Champs dla uczniów w wieku 10-16 lat. W Wielkiej Brytanii program używany jest w ponad 30% szkół i posiada rekomendację Ministerstwa Edukacji. Autor książek: „Ucz się szybciej na miarę XXI wieku”, której sprzedano ponad 400.000 egzemplarzy w Wlk. Brytanii i USA. (Wydana w Polsce w 2003 roku). Twórca programu „Master it Faster”, którego sprzedano ponad 250.000 egzemplarzy, a który dotyczy umiejętności uczenia się dorosłych, podnoszenia ich ogólnych kompetencji, dostosowania się do nowych warunków pracy. Specjalizuje się również w programach przyspieszonej nauki języków obcych opartych na koncepcjach Łozanowa (sugestopedia). Stworzył programy do nauki wielu języków. Doradca wielu uniwersytetów i koncernów takich jak: Motorola, Xerox, i IBM, Avon Cosmetics, Nestlé Rowntree, PricewaterhouseCoopers, Procter & Gamble. Wykładowca na konferencjach i sympozjach na całym świecie. Colina Rose jest najczęściej cytowanym badaczem w książce „Rewolucja w uczeniu” autorstwa Gordona Drydena, współtwórcy programu „Zabawy fundamentalne”. W Anglii jest członkiem organizacji rządowych i współtworzy narodową sieć ośrodków zajmujących się edukacją rodziców. Jest również członkiem zarządu Stowarzyszenia Naukowego pod patronatem rządu brytyjskiego „Kampania dla Nauki”.

Oficjalny początek – czerwiec 2006 roku,

będzie to trzydniowy festiwal edukacyjny, na którym promować będziemy ideę i nowe technologie nauczania oparte o współczesną wiedzę o uczeniu się.

Częściowo kampania ta już realizowana jest na stronach e-magazynu „Trendy – uczenie się w XXI wieku”.

Kampania na rzecz uczenia się

Podstawy teoretyczne

W ramach kampanii będziemy promować tzw. przyspieszone uczenie się (Accelerated Learning). Jest to uczenie oparte na naturalnych preferencjach człowieka, w zgodzie z jego własnym stylem co znakomicie przyspiesza przebieg procesów rozumienia, zapamiętywania, integracji wiedzy i umiejętności.

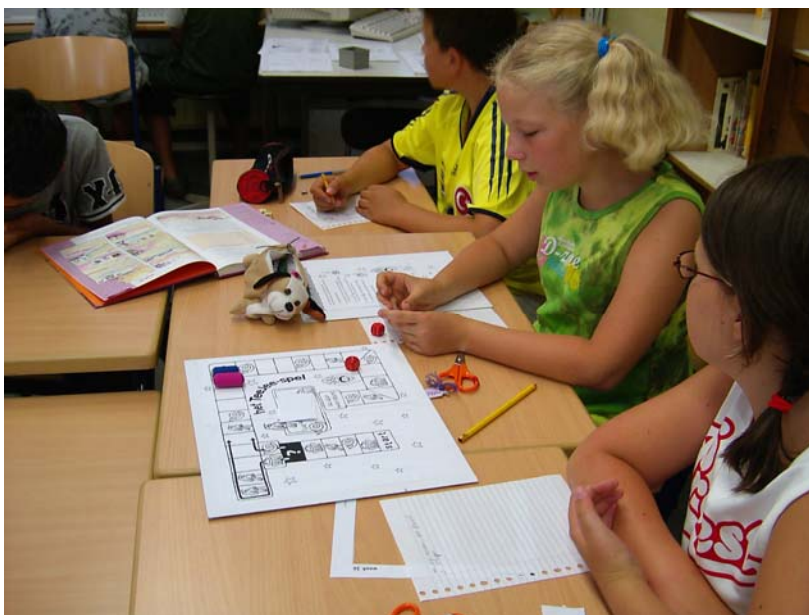
Uczenie przyspieszone to uczenie naturalne, podobne temu, które towarzyszyło uczeniu się dziecka w wieku przed okresem „przymusu szkolnego”; uczenie „po swojemu”.

Określenie „**przyspieszone uczenie się**” to **termin parasolowy**, który łączy dane naukowe płynące z 4. głównych obszarów wiedzy o funkcjonowaniu mózgu i procesach uczenia się. Są to:

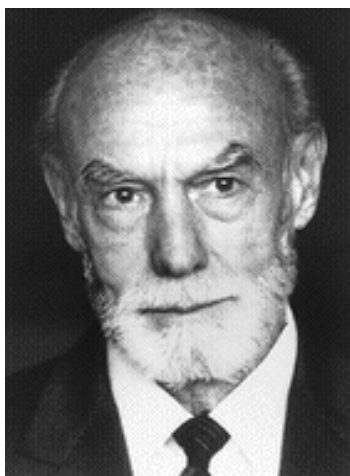
1. **Neurologiczne badania mózgu**
2. **Teoria Wielorakiej Inteligencji**
3. **Neurologiczne Programowanie (NLP)**
4. **Kinezylogia Edukacyjna**

Paradygmat filozoficzny

→ **konstruktywizm.**



1. Odmienne funkcje półkul mózgowych



Roger Sperry (Nagroda Nobla 1981 r.) oraz **Robert Ornstein** przyczynili się swoimi badaniami do dzisiejszej wiedzy na temat mózgu. Odkryli oni, że mózg ma dwie strony lub, jak kto woli, dwie półkule, połączone ze sobą niewyobrażalnie skomplikowaną siecią włókien nerwowych (po łacinie corpus collosum). Każda z półkul zawiaduje odmiennymi rodzajami aktywności umysłu. Każda odpowiada i kontroluje przeciwną stronę ciała. Mówi

się o tym, że mamy raczej dwa mózgi pracujące ze sobą w cudownej harmonii

Niektóre funkcje półkul mózgowych



U każdego z nas jedna z półkul dominuje. Zatem jedni są bardziej Holistyczni lub inaczej: Artystyczno-Emocjonalni, Całościowi, Gestalt; ta półkula jest zwykle po prawej stronie. Inni zaś – bardziej Naukowi lub inaczej Logiczni; ta półkula jest zwykle po lewej stronie. W zależności od tego, która półkula dominuje i która ręka, noga, a zwłaszcza oko dominuje, taki posiadamy wzorec podstawowej percepcji oraz wzorec reakcji na stres, który wyznacza nasze zachowanie w sytuacjach trudniejszych, nowych.

Nowoczesne sposoby nauczania bazują na efektywnym wykorzystaniu całego mózgu.

2. Teoria Wielorakiej Inteligencji



Howard Gardner - amerykański psycholog, specjalista z dziedzin psychologii kognitywnej i psychologii uczenia się. Twórca teorii Inteligencji Wielorakiej (Multiple Intelligence).

Ta teoria rzuca nowe światło dla rozumienia idei tzw. wszechstronnego rozwoju człowieka i jednocześnie detronizuje dotychczas wykorzystywany wskaźnik inteligencji człowieka (tzw. IQ) jako jedyny miernik inteligencji.

Każdy z nas ma własny, osobisty profil inteligencji i jest inteligentny, niezależnie od tego ile wynosi jego IQ (mierzony np. bodaj najbardziej powszechnym testem Wechslera). W dodatku każdy z nas ma prawo mieć taki profil inteligencji jaki ma!

Niektórzy ludzie mają profile inteligencji zbliżone do oczekiwanego profilu przez szkołę (wysoki wskaźnik inteligencji językowej i matematycznej), inni zaś – niekoniecznie. I to właśnie ci ostatni doświadczają określonych problemów w szkole, która jest osadzona na tych właśnie wymienionych wyżej rodzajach inteligencji.

Co najmniej dwa praktyczne wnioski wynikają z zastosowań tej teorii w praktyce:

- każdy przedmiot nauczany w szkole jest ważny, ale nie równie ważny dla każdego ucznia
- na każdym przedmiocie nauczonym w szkole można (i trzeba!) pracować wielointeligentnie.

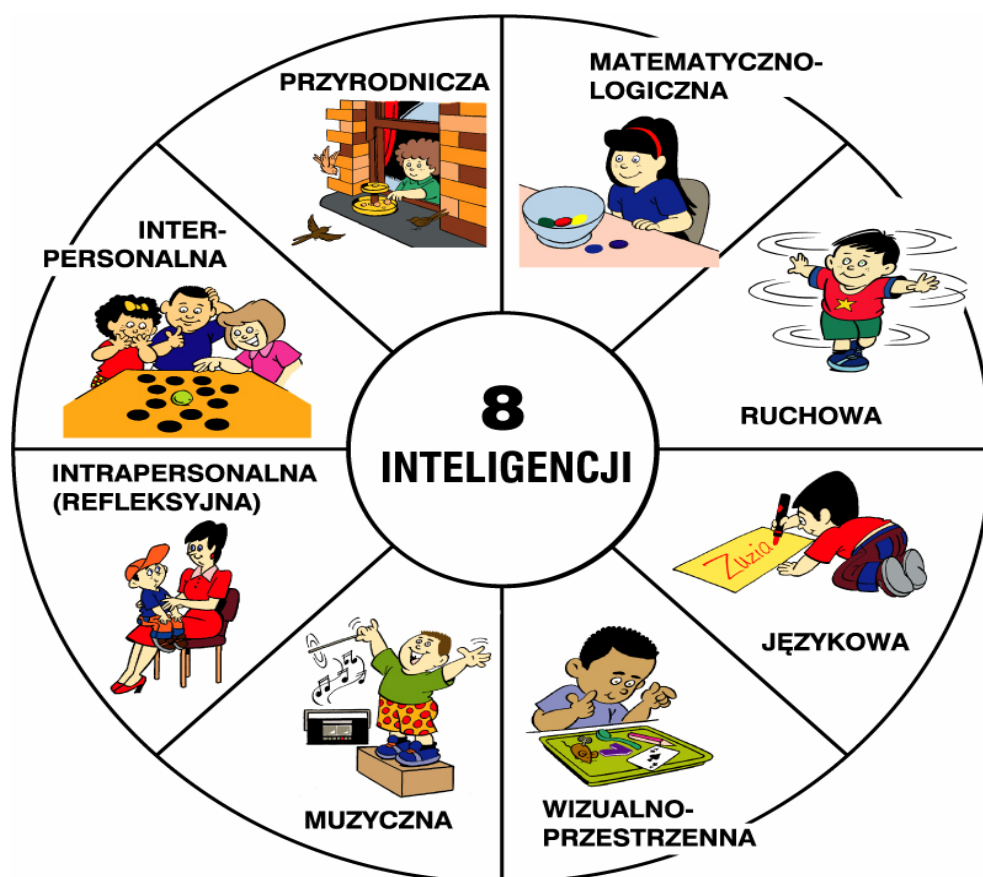
Warto też dodać, że niektóre inteligencje są dyskryminowane w szkole, np.:

- inteligencja interpersonalna; w szkole przeważa samodzielne (samotne?) uczenie się przez wiele godzin, zaś interpersonalne inicjatywy są finalizowane uwagami lub obniżaniem stopni z zachowania (!)
- inteligencja ruchowa; patrz: wielogodzinne siedzenie, najlepiej bez ruchu na lekcjach i uczenie się (!)

Profil wielorakiej inteligencji zarysowuje się od najmłodszych lat.
Uważna obserwacja i wsparcie pozwoli wydobyć się predyspozycjom
i ukształtować talentom!

Każdy polityk, lider, poeta, inżynier, ekolog ... kiedyś był dzieckiem.

To - przypominamy, nowe światło dla praktycznego rozumienia idei tzw.
wszechstronnego rozwoju człowieka, ponieważ w tym kontekście każdą
inteligencję można rozwijać poprzez odpowiednią stymulację (np.
odpowiednio zaprojektowane działania czy w szkole - lekcje).



3. Neurolingwistyczne programowanie - NLP

Kierunek powstał w 1975 r.



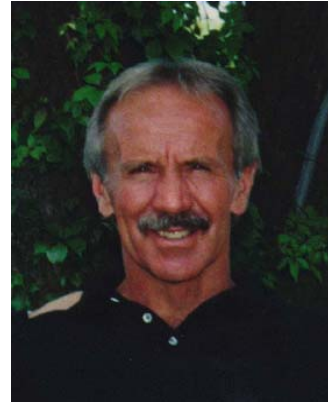
Twórcy NLP

Richard Bandler

matematyk i informatyk

i **John Grinder** -

językoznawca



Bandler i Grinder zajmowali się badaniem **modeli doskonałości w komunikacji i działaniu**

Jak to się dzieje, że niektórzy osiągają znakomite rezultaty w komunikacji, wywierają wpływ, który inni ludzie przyjmują i akceptują, jak to się dzieje, że potrafią znakomicie innych uczyć, rozumieć, wspierać ich rozwój?

Początkowo Bandler i Grinder analizowali zachowania (werbalne i niewerbalne) trzech geniuszy komunikacji i wpływu na innych: F. Perlsa, W. Satir, E. Ericssona.

Potem – mówiąc w skrócie, opisali jak oni to robili w postaci schematów, formatów i modeli.

Szczególnie inspirująca dla nauczania i wychowania jest:

1. Koncepcja systemów reprezentacyjnych (WAK), czyli jak obraz świata tworzą wzrokowcy, słuchowcy i kinestetycy.
2. Rozróżnienie między komunikacją werbalną i niewerbalną oraz opisanie szczegółowo jej składowych, w tym np. metaprogramów.
3. Koncepcja osobistych map świata i filtrów percepcyjnych
4. Metodologia modelowania zmian
5. Model rozwoju (od Nieświadomej Niekompetencji do Nieświadomej Kompetencji)

Ponieważ nauczanie i wychowanie to nieustający proces komunikacji, aby osiągnąć porozumienie z uczniami, nauczyciel powinien mieć wysokie kompetencje w tym zakresie!

Uczyć kogoś jest łatwo, wystarczy wiedzieć i umieć więcej niż nasz uczeń, ale nauczyć kogoś... tu już wkraczamy w rejony umiejętności nawiązywania komunikacji, a nawet - sztuki komunikacji!

4. Kinezylogia Edukacyjna



Dr Paul. E. Dennison, jest twórcą holistycznego kierunku wiedzy o człowieku - Kinezylogii Edukacyjnej, współautorem **programu ćwiczeń Gimnastyki Mózgu®**, współzałożycielem Fundacji Kinezylogii Edukacyjnej. Wydał dwanaście książek i podręczników.

Gail E. Dennison jest - wraz z mężem Paulem E. Dennisonem, współautorką wielu książek i programów z zakresu Kinezylogii Edukacyjnej.



W blisko 40-tu krajach na całym świecie, Kinezylogia Edukacyjna jest uznawana za metodę wspierającą proces uczenia się. Ma praktyczne zastosowanie w przedszkolach, szkołach, uczelniach wyższych i ośrodkach terapeutycznych w pracy z dziećmi doświadczającymi trudności w uczeniu się (dysleksja, dysgrafia, dyskalkulia, brak motywacji do nauki i działania, nadpobudliwość i inne) a także w pracy z dziećmi ze specyficznymi potrzebami edukacyjnymi (autyzm, upośledzenie umysłowe, porażenie mózgowe).

Gimnastyka Mózgu® pomaga m.in. w odpowiednim ustawieniu organizmu do przyjęcia sytuacji uczenia się; czyli stanów optymalnych: koncentracji, integracji i skupienia, albo – potem, relaksu i odprężenia.

W codziennej praktyce **problematyka stanów sprzyjających uczeniu się** jest zupełnie pomijana, uczeń ma być po prostu gotowy do kolejnej lekcji po dzwonku (na dzwonek!). Jak ma to zrobić?

Edukacja, nauka znaczy dosłownie "wydłużać się", Kinezylogia znaczy zaś tyle, co "studia nad ruchem". Kinezylogia Edukacyjna (Edu-K) zgodne z określeniem dr Paula Dennisona jest procesem poprawiania zdolności uczenia się poprzez naturalne ćwiczenia ruchowe.

Bardziej szczegółowo, jest to nauka i stosowanie ćwiczeń aktywujących mózg do optymalnego magazynowania i odzyskiwania informacji.

Edu-k jest procesem kształcenia całościowego systemu mózg-ciało, celem łatwiejszego i dokładniejszego wykonywania różnych funkcji i zręczności. Edu-K uwytatnia "model edukacyjny", model "rozwijania się poprzez ruch". "Intencją jest wspieranie i szkolenie uczniów w zakresie wrodzonych i organicznych rozwijających się zręczności i inteligencji" (Paul Dennison).

Kinezylogia Edukacyjna łączy samo-pomoc i procesy wspomagające.

Ten kierunek prezentują różne programy:

- **Gimnastyka Mózgu®** (dr P. Dennison i G. Dennison). Technika PEACE (tj.rytmizacja), pięć kroków do łatwiejszego uczenia się;

- **Gimnastyka Wzroku®** (G. Dennison i dr P. Dennison) aktywizujące samokierowanie procesem uczenia się poprzez doświadczenie wzrokowej percepcji i ruchu;

- **Pogłębiony Poziom Kinezylogii Edukacyjnej: Siedem Wymiarów Inteligencji**, który wspiera zmiany poprzez wielowymiarowy system edukacji ruchowej;
- i inne.

Gimnastyka Mózgu® posiada znak handlowy zastrzeżony. Dr Paul Dennison - ekspert w motorycznym oraz sensomotorycznym (czuciowo - ruchowym) rozwoju dzieci. Program ten bazuje na badaniach terapeutów edukacyjnych, rozwoju optyki i innych specjalistów z dziedzin ruchu, edukacji i rozwoju dzieci. Gimnastyka Mózgu® składa się z prostych ruchów, które dzieci wykonują w trakcie trzech pierwszych lat życia, które są kompletnymi i ważnymi rozwojowo krokami dla koordynacji pracy oczu, uszu, rąk i całego ciała. Ćwiczenia Gimnastyki Mózgu® były prezentowane i doświadczone w klinikach, na polu naukowym i w publikacjach, celem przygotowania dzieci z fizycznymi skłonnościami do innej (odrębnej) nauki czytania i pisania, i efektywnego

funkcjonowania w klasie. Zdolność łatwego uczenia się (przyswajania sobie wiedzy) jest szczególnie ważna dla dzieci w pierwszych latach szkoły, kiedy tworzą one podwaliny dla przyszłości w szkole i pracy w dorosłym życiu.

Ruch jest drzwiami do nauki.

Specjaliści do edukacji, okulistyki (określenia jakości wzroku), rehabilitacji, od ponad pięćdziesięciu już lat używali ruchu do wzmocnienia, polepszenia czynności uczenia się. Paul Dennison badał ruchy w klinikach, w których wykładał, upraszczał je i rozwijał w ten sposób, aby były jak najefektywniejsze dla ludzi. Ta dziedzina to właśnie Kinezylogia Edukacyjna, a jej ćwiczenia, to ćwiczenia "Gimnastyki Mózgu"®.

"Gimnastyka Mózgu"® jest gotowym, czytelnym programem Kinezylogii Edukacyjnej. Przygotowuje uczniów w każdym wieku do podejmowania praktyki i zdobywania stopni, co jednak wymaga systematycznego uczenia się. Program obejmuje prosty system nauczania, język wolny od stresu związanego z nauką, i serię odruchów integrujących nauczanie z fizjologią. "Gimnastyka Mózgu"® pozwala osobie uczącej, na samokierowanie swoją nauką, kroczenie własną indywidualną drogą, i budowanie poczucia własnej godności poprzez pomyślne zdobywanie zręczności.

Program "Gimnastyka Mózgu"® nakierowany jest bardziej na fizyczne (nie zaś umysłowe) składniki nauki. Budowany jest na tym, co uczeń już wie i co potrafi robić dobrze. Program ten jest skutecznie wykorzystywany w biznesie, sporcie, sztuce i szkole.

John Scholtes

Filozofia nowego paradygmatu nauczania

Dawne metody nauczania

Dawne metody nauczania opierały się na przekonaniu, że najważniejszą rzeczą jest uczenie dzieci pojęć z określonego zakresu wiedzy. Zakres ten powinien być ściśle określony i „implantowany do głów dzieci”. Uczenie wymaga aktywności szkoły (nauczycieli), a dzieci mają się jej poddać. Nauczyciele mają dobrze wypełniać tę rolę. Potrzeba więc, aby nauczyciele byli ekspertami w swojej dziedzinie, poza tym powinni być sprawnymi dydaktykami.

Ten system nie sprawdza się dzisiaj zupełnie. Dzieci się nudzą i przeszkadzają w lekcjach. Próbują negocjować. Część z nich opuszcza szkołę przed jej ukończeniem, nauczyciele z kolei zmagają się z problemem „wypalenia zawodowego”.

W starym systemie każemy dzieciom siedzieć w rzędach, każde osobno, selekcionujemy je, zmuszamy do pracy, karzemy za nieposłuszeństwo. Każdy nauczyciel dorzuca trochę wiedzy do głowy dziecka.

Odbywa się to tak, jakby była to produkcja samochodu, a nie praca z żywym człowiekiem.

Postanowiliśmy to zmienić!

Obecnie nasze społeczeństwo to społeczeństwo współpracy. Tradycyjne role się zmieniły. **Komunikacja, rozwój, innowacje, uczestnictwo – to dzisiaj słowa kluczowe.**

Aby zapewnić naszym uczniom współuczestnictwo w dzisiejszym społeczeństwie musimy radykalnie zmienić szkołę. Musimy ją przebudować!

W dawnej szkole obowiązujący sposób myślenia o nauczaniu opierał się na idei behawioryzmu. Wszyscy nasi nauczyciele byli tak kształceni według tego modelu. Karanie i nagradzanie było elementem kluczowym. W ten sposób uczniowie uczyli się do testów i do dyplomu.

Kognitywizm jest innym rodzajem kształcenia. Podstawową sprawą jest dobra dydaktyka i **uczenie jak się uczyć**. Dziecko w tym systemie może wybierać swoje własne cele kształcenia i osiągać je podejmując odpowiedzialność za ten proces.

W nowoczesnym kształceniu zawartość treści kształcenia nie dominuje nad procesem nauczania/uczenia się i nie jest konieczne, aby te wszystkie treści znalazły się w głowie dziecka.

Obecnie najważniejsze jest:



Dziecko konstruuje swoją wiedzę. Szkoła pomaga dziecku w procesie uczenia się.

Proces uczenia się jest teraz najważniejszy!

Instytucja organizująca proces kształcenia (szkoła) zapewnia dobrych nauczycieli, program, budynki, komputery, miejsca do pracy.

Źródłem zdobywania wiedzy mogą być nauczyciele, rówieśnicy, książki, internet, czasopisma, biblioteka, rodzice, eksperci, telewizja, filmy, programy symulacyjne, prezentacje.



Konstruktywizm społeczny

Konstruktywizm społeczny oznacza, że dzieci budują swoje własne znaczenia dla wszystkiego, co jest dla nich nowe. Dziecko ucząc się konstruuje swoją osobistą wiedzę. Do realizacji tego procesu potrzebuje źródeł informacji.

Nowa wiedza jest wiązana z istniejącą już wiedzą dziecka. Uczenie się jest

najskuteczniejsze, gdy dziecko współpracuje z innymi dziećmi. Dlatego nazywamy to konstruktywizmem społecznym.

Istnieje pięć elementów konstruktywizmu społecznego:

- *Dzieci muszą być aktywne,*
- *Dzieci muszą konstruować swoją własną wiedzę,*
- *Dzieci muszą określić cele, które chcą osiągnąć,*
- *Dzieci muszą współpracować, wymieniać informacje, poprawiać wyniki,*
- *Dzieci muszą regulować swoje uczenie się.*

Co do wiedzy – bierzemy pod uwagę rozumienie, metody realizacji i fakty.

Fakty i metody można dzieciom przekazać. Rozumienie dziecko tworzy

samo. Jeżeli jest to rozumienie rzeczy nowych – dziecko często mówi :

„aha!”

Koncepcja nauczania opartego o idee konstruktywizmu społecznego

oznacza używanie pojęć takich, jak:

Fizyka i technika: *energia, materia, życie, arytmetyka, moc, czas, przestrzeń.*

Człowiek i społeczeństwo: *dominacja, relacje z ludźmi, poczucie przynależności, schematy, komunikacja.*

Standardowe metody działania: *język ojczysty, arytmetyka, ruch i sport, język angielski.*

Korzystanie z informacji *związanych z omawianymi zagadnieniami:*

historia, choroby.

Refleksja filozoficzna:

Karl Popper opisuje trzy światy: świat fizyczny wokół nas, świat formalny (książki, kody) i świat psychologiczny (interpretacja).

Nauczyciele

Nauczyciele dawnego systemu są postrzegani jako osoby dominujące. Wydają polecenia, mówią, co należy robić, sprawdzają, kontrolują, zmuszają dzieci do tego, czego one robić nie chcą. To powoduje wiele agresji.

Jeśli obserwujesz dzieci pracujące z nauczycielem – konstruktystą, widzisz je przy komputerze, dyskutujące, aktywnie biorące udział w zajęciach. Nauczyciele dyskutują z nimi, a dzieci przejmują inicjatywę w ew. proszeniu nauczyciela o pomoc.

Reguły relacji pedagogicznych między dzieckiem i nauczycielem są jasne.

Dziecko jest coraz bardziej odpowiedzialne za swoją naukę.

Nauczyciel wspomaga proces uczenia się, planowanie i współpracę.

Nauczyciel pyta: jak się czujesz, czy osiągasz zaplanowany cel, co o tym sądzisz?

Dzieci są coraz bardziej samodzielne w ocenianiu własnej pracy.

Aby stworzyć szkołę „Nowego Paradygmatu w Nauczaniu” musimy całkowicie zmienić starą szkołę. Inna będzie logistyka, inny czas poszczególnych działań, inne będą testy, źródła informacji, współpraca, ewaluacja i refleksja nad tym, co zrobiono dotąd.

Szkoła oparta na koncepcji konstruktivismu społecznego jest jak centrum usług edukacyjnych, a nie

- zakład
produkcyjny.

(tłumaczenie
i opracowanie –
Janina
Zawadowska)



Swiełana Mazgutowa

Pomoc kinezylogiczna w przygotowaniu dziecka do szkoły

Rozwój ruchowy dziecka rozpoczynającego szkołę stanowi o jego gotowości fizycznej i neurofizjologicznej. Ten rodzaj gotowości szkolnej najpoważniej wpływa na jego dojrzałość intelektualną i motywacyjno-emocjonalną.

Co zawiera ta sfera, którą nazywamy rozwojem ruchowym?

Rozpatrujemy to zagadnienie w ujęciu Kinezylogii Edukacyjnej - nauki i praktyki rozwoju osobowego przy wykorzystaniu specjalnych (specyficznych) naturalnych ruchów ciała, ukierunkowanych na integrację pracy mózgu. Zadaniem Kinezylogii Edukacyjnej jest aktywizacja i ożywienie naturalnych mechanizmów rozwoju, którymi obdarzyła nas natura.

Do rozwoju ruchowego zaliczamy wiele zjawisk:

- **ukształtowanie odruchowych ruchów niemowlęcych i ich wzajemna integracja;**
- **integracja odruchów niemowlęcych - "dynamicznych" lub ruchowych oraz posturalnych (pozycyjnych)**
- **rozwój u dziecka całościowych schematów ruchów ciała** (obrót z brzucha na plecy i odwrotnie, umiejętność siedzenia, stania, chodzenia, podskakiwania itp.) oraz **ukształtowanie się ruchów przejściowych** (podstawowych schematów ruchowych zapewniających nabycie umiejętności obracania się, siadania, wstawania itp.)
- **ukształtowanie się różnych systemów koordynacji ruchowej** (lewa ręka - prawa ręka, ręce - oczy, ręce - oczy - słuch, ręce - nogi i wiele innych);
- **rozwój tak zwanych wymiarów ciała: lateralności** (współdziałanie lewej i prawej strony ciała oraz lewej i prawej półkuli mózgowej),

ześrodkowania (współdziałanie góry i dołu ciała, neokorteksu i środkowych obszarów mózgu) oraz *skupienia* (współdziałanie przodu i tyłu ciała, oraz neokorteksu i tylnych obszarów mózgu - pień mózgu);

- ***Kształtowanie się bazowych schematów ruchowych umożliwiających powstawanie umiejętności i nawyków*** (pisanie, czytania, gry na instrumentach muzycznych i innych);
- ***Rozwój systemu ruchów kontrolowanych*** (kontrola położenia ciała w czasie pisanie i rysowania, odpowiedzi przy tablicy, wystąpień publicznych, zajęć sportowych, tańca itp.);
- ***Kształtowanie się tempa i rytmu w ruchu;***
- ***Kształtowanie się postawy i kształtu ciała;***
- ***Kształtowanie się układu mięśniowego i rozwój naturalnych prawidłowych reakcji neurologicznych w mięśniach*** (reakcja zwrotna) - zgodne z naturą procesy skracania i rozluźniania mięśni, które mogą sformować się nieprawidłowo z powodu nieadekwatnej reakcji na stresujące, neutralne lub radosne zdarzenia;
- ***Kształtowanie się kinestetycznego intelektu ciała*** (motoryczny aspekt świadomości, zachowania i działania);
- ***Rozwój powiązań pomiędzy ruchami i ich schematami a emocjonalnymi i poznawczymi procesami psychicznymi, motywacją i zachowaniem.***

Obraz wymienionych wyżej zjawisk jest niepełny. Wskazują one jednak na złożoność i ważność rozwoju ruchowego. Zatrzymanie, zahamowanie w kształtowaniu się tych lub innych elementów rozwoju ruchowego odbija się na całościowej gotowości szkolnej dziecka i wpływa na kolejne etapy dojrzewania. Wiedza o rezerwach naturalnego rozwoju zgodnego z prawami natury i ich wykorzystanie mogą pomóc wielu dzieciom rozpoczynającym szkołę. Dzięki temu uczenie stanie się ciekawe i radosne.

Rozwój ruchowy ma swoją strukturę, właściwy sobie przebieg, własny niewerbalny język i reguły występowania. Podstawowym jego nośnikiem jest ciało. W procesie rozwoju dziecko "przechodzi" przez bazowe schematy

ruchowe, **w pierwszej kolejności przez odruchy niemowlęce** w tempie i zgodnie z regułami wyznaczonymi przez naturę.

Każdy odruch, system koordynacji ruchowej itp. pojawiają się we właściwym sobie czasie. Czas ten - to przestrzeń, w której bazowy ruch jest badany, opanowywany, przepracowywany i włączany do całościowego systemu ruchów ciała.

Przyswojone schematy wspierają rozwój następnych schematów ruchowych. W momencie powstawania nowego schematu ruchowego, dotychczasowe schematy aktywizują się ponownie.

Stanowi to podstawę do skutecznego przejścia przez dziecko do następnego etapu rozwoju ruchowego. Z kolei rozwój ruchowy jest podstawą zapewniającą ogólne ukształtowanie psychiczne. W ten sposób zachodzi integracja linii ruchowego oraz ogólnego psychicznego rozwoju. Ta integracja najwyraźniej widoczna jest w okresie przedszkolnym. Nieprzypadkowo, wielu znanych psychologów i pedagogów potwierdza myśl, że rozwój intelektualny dziecka zależy od rozwoju ruchowego (Jan Piaget, Masaru Ibuka, P.F. Lesgaft, L.S. Wygotski, Bernstein, M. Montessori).

Im więcej i właściwiej, odpowiednio do wieku i natury porusza się dziecko, tym aktywniej rozwijają się procesy myślenia (porównywanie, przeciwstawianie, konkretyzacja i uogólnienie), ***mechanizmy wyobraźni, kreatywność, tym szybciej i aktywniej rozwija się jego mowa.***

Zauważmy, że tacy znakomici nowatorzy w dziedzinie edukacji jak Howard Gardner, Daen Ayres, Rudolph Steiner, Maria Montessori, Moshe Feldenkreis, Glenn Dolman, Nill Kephart oraz wielu innych uznają rolę ruchu za bardzo ważną w procesie poznania i kształtowania się osobowości dziecka.

Często rodzice i nauczyciele uważają, że wystarczy fizyczna gotowość dziecka do szkoły - jego siła, zdrowie i wytrzymałość, jednak w rzeczywistości wymagają od dziecka skutecznego i płynnego przejścia do ruchu kontrolowanego, niezbędnego do czytania, pisanie, rysowania i itp.

Ruch kontrolowany, jeśli jest w zgodzie z naturalnymi podstawami rozwoju, prowadzi również do kontrolowanego zachowania. Dziecko otrzymuje etykietkę

"wiercipięty" lub "niewytrzymanego emocjonalnie", jeśli nie jest w stanie kontrolować swoich ruchów, działań i emocji i nie potrafi "kanalizować" ich w społecznie akceptowany sposób. Im słabszą ma kontrolę ruchową, tym aktywniej "wybuchają" emocje i odwrotnie: im mniejsza zdolność kierowania emocjami, tym bardziej chaotycznie się porusza i nie może usiedzieć w miejscu.

Dziecko znajduje się w błędnym kole.

Czasem elementarna wiedza o ruchu i możliwości wykorzystania go do korekcji mogą zmienić zarówno zachowanie dziecka, jak i sprawić, że jego życie w szkole i w domu oraz relacje z otoczeniem staną się bardziej radosne.

Proces kształtowania się świadomego ruchu i kontroli ruchowej zachodzi w kierunku od środka ciała ku kończyom, od głowy w kierunku kości ogonowej (obszaru krzyżowego kręgosłupa), od kończyn górnych do dolnych. Wykorzystanie szczegółowej wiedzy z tego zakresu może pomóc w prawidłowym zorganizowaniu ruchu dziecka. Należy także pamiętać, że każdy schemat ruchowy opiera się na odruchach niemowlęcych, powiązany jest z innymi schematami ruchów, wspiera rozwój i funkcjonowanie mózgu. Oznacza to, że ważne są także źródła ruchów - prawidłowy rozwój odruchów i ich integracja z ogólnym systemem ruchów ciała.

Niestety, sfera ta jest jedną z najmniej znanych i najmniej zbadanych. Powstanie problemów w czasie kształtowania się pierwszych ruchów hamuje kształtowanie się ruchu świadomego w przyszłości, powoduje kłopoty z zachowaniem i nauką i obciąża rozwój psychiczny.

Skutkiem ubocznym edukacji jest to, że już w wieku 5 - 7 lat zrywają się podstawy naturalnego rozwoju dziecka - bezpośredniość, mimowolność, emocjonalność, spontaniczności i aktywności ruchowej. Związane jest to z faktem, że uczenie się wymaga od dziecka nadmiernej pracy myśli przy minimalnym wykorzystaniu ruchu, wysokiego poziomu kontroli wewnętrznej w celu opanowania nawyków szkolnych, rzadko łączącego się z lekkością i radością uczenia się. Równocześnie z wysoką kontrolą rośnie często u dziecka lęk i obawa przed brakiem sukcesu w nauce, co hamuje rozwój jego myśli, twórczości i spontaniczności. Dlatego też proces naturalnego rozwoju nie może

się w pełni rozwinąć i często zostaje zahamowany. Ten fakt sam z siebie okazuje się dla dziecka stresujący. Istnieją również inne stresujące czynniki, które zaburzają naturalne mechanizmy rozwoju i przeszkadzają w kształtowaniu się działalności poznawczej i możliwości samorealizacji dziecka.

Naturalna działalność poznawcza jest stanem aktywnego poznania, kiedy to dziecko wykazuje niepowstrzymaną potrzebę wyjaśnienia nowej sytuacji i radość odkrycia.

(więcej: CZYTELNIJA/artykiuły)

Swietłana Masgutowa - doktor psychologii rozwojowej i edukacyjnej, Mentor Kinezyjologii Edukacyjnej w Polsce i Europie, dyrektor Międzynarodowego Instytutu Neurokinezyjologii w Polsce, przedstawiciel Międzynarodowego Fakultetu Fundacji Kinezyjologii Edukacyjnej (USA). Przez wiele lat pracowała jako wykładowca na uniwersytetach w Rosji min. w Naukowo-Badawczym Instytucie Rosyjskiej Akademii Edukacji; autorka 85 publikacji edukacyjnych i psychologicznych, prac dotyczących Kinezyjologii Edukacyjnej, rozwoju osobowości, twórczości i rozwoju ruchowego. Twórcza kierunku NeuroKinesjologii Rozwoju Ruchowego I Integracji Odruchów.



Anna Rękawek

Rodzice a szkoła

Tak został nazwany nowy dział w TRENDACH – dlatego, że temat jest *trendy*, i dlatego, że taki jest trend zmian w rzeczywistości oświatowej: szkoła musi stać się drogą do społeczeństwa obywatelskiego, a bez jej uspołecznienia, bez autentycznych relacji partnerskich między podmiotami życia szkolnego i bez działania w niej mechanizmów demokracji – prawdziwych, nie pozornych – nie jest to możliwe. Natomiast realny jest scenariusz odwrotny, kiedy to młodzi ludzie wychodzą ze szkoły bez poczucia, że są za cokolwiek odpowiedzialni zarówno we własnym, jak i społecznym życiu.

Szkoła nie jest wyspą, istnieje w określonym środowisku, różne grupy ludzi spotykają się w niej i wokół niej – kontekst społeczny jest najszerszy w debatach o szkole – jako elemencie systemu edukacyjnego a także o tej konkretnej, w której uczy się nasze dziecko.

Chodzi o to, aby szkoła była prawdziwym miejscem spotkań.

Gdzie ludzie traktują się z szacunkiem i wzajemnym zaufaniem, gdzie może toczyć się dyskusja z poszanowaniem prawa do odmienności poglądów, gdzie wszyscy czują się odpowiedzialni i uczą się odpowiedzialności za to, co robią – dzieci za swoje uczenie się, dorośli – za sytuacje, w których z dziećmi są. Obszary odpowiedzialności są jasno określone i nie ma w nich miejsca na używanie ludzi - a jest na współpracę. Gdzie szkoła traktowana jest jako wspólne dobro społeczne, które się razem buduje, o które się razem dba: nauczyciele, dyrekcja, rodzice, uczniowie, administracja szkoły. Instytucje administracji oświatowej i inne zewnętrzne wobec szkoły spełniają funkcję wspierającą.

To tyle marzenia.

Program Skuteczniej razem – rodzice w systemie oświaty

zainicjowaliśmy po to, aby zobaczyć, na jakim etapie drogi do takiej otwartej szkoły obywatelskiej jesteśmy, ilu nas – i co wspólnie możemy zrobić dla urzeczywistnienia wizji.

Partnerskie relacje szkoły z rodzicami są jedną z najlepszych z metod uczenia demokracji. To jest także dobra lekcja czytelnej komunikacji.

Oczywiście, jeśli ta komunikacja i partnerstwo istnieją, bo jeśli nie - damy lekcję wręcz przeciwną i możemy oczekiwać, że w życiu naszym dzieciom będzie trudniej o to, czego nie doświadczyły w tym zakresie w szkole.

Największy wpływ na wychowanie dzieci mają rodzice. Zadaniem szkoły jest wspieranie rodziców w tym niezwykle istotnym zadaniu.

Tworzenie partnerstwa jest procesem, w który zaangażowane są wszystkie strony i który wszystkim stronom stawia wysokie wymagania.

Partnerski charakter relacji osiąga się dzięki wspólnemu działaniu.

Polega na tworzeniu wzajemnego zaufania i stopniowego zwiększania kręgu własnego wpływu – można określić obszary takiego wspólnego działania rodziny i szkoły - od działania pojedynczych rodziców, przez poszukiwanie sojuszników w działaniach na rzecz praw rodziców, powoływanie szkolnych rad rodziców po tworzenie ogólnopolskiego lobby, organizowanie regionalnych spotkań i ogólnopolskich konferencji, propagowanie praw rodziców w mediach.

Rodzice są naturalnymi sojusznikami szkoły i nauczycieli, jednak partnerska współpraca wymaga wysiłku zarówno od nauczycieli, jak i rodziców.

Po pierwsze - i dyrektor, i nauczyciele, i rodzice muszą jej chcieć.

Po drugie - muszą się jej nauczyć.

Aby się nauczyć, warto uporządkować i zanalizować dotychczasową wiedzę na ten temat, dowiedzieć się, jaki jest stan rzeczywisty i określić warunki oczekiwanego.

Proces zwiększania wpływu rodziców w polskiej szkole rozpoczął się, każda ze szkół jest na innym etapie tej drogi, tworzy swój własny model dochodzenia do partnerskich relacji z rodzicami.

Nasz program ma na celu ułatwienie tego procesu poprzez stworzenie bardzo szerokiego forum wymiany doświadczeń:

- zorganizowanie sieci współpracy podmiotów zainteresowanych rozwojem demokratycznych społeczności szkolnych;
- wypracowanie propozycji systemowych rozwiązań, poprawiających kontakty między szkołą a rodziną,

- upowszechnienie wiedzy o wzajemnych prawach i obowiązkach, o usytuowaniu rodziców w systemach edukacyjnych innych państw,
- zainicjowanie wymiany doświadczeń i upowszechnianie przykładów dobrej praktyki,
- zmiany postaw nauczycieli i rodziców,
- rozwijanie umiejętności współpracy, prowadzenia dialogu i konstruktywnego rozwiązywania konfliktów,
- zainicjowanie ogólnospołecznej debaty udziałem wszystkich środowisk zainteresowanych problemem.

Program Skuteczniej razem – rodzice w systemie oświaty

skierowany jest do nauczycieli i rodziców oraz ich stowarzyszeń, rad rodziców i rad szkoły, dyrektorów, pracowników placówek doskonalenia nauczycieli i poradni psychologiczno – pedagogicznych, pracowników administracji oświatowej, przedstawicieli władz państwowych i lokalnych - wszystkich zainteresowanych budowaniem szkoły obywatelskiej i społeczeństwa obywatelskiego.

Odbyły się już dwa spotkania - osób zainteresowanych sprawą, przekonanych o jej ważności i działających w obszarze własnych wpływów. Ogólna refleksja jest taka, że wbrew pozorom jest jeszcze dużo do zrobienia w ramach istniejącego w tej chwili prawa – mimo że nasze dyskusje zaczynały się od tezy, że główną bolączką jest złe prawo, a najważniejszym zadaniem dążenie do jego zmiany....

Doszlśmy do wniosku, że zanim to nastąpi, możemy jeszcze

(1) upowszechnić podstawowe założenia współpracy szkoły z rodzicami:

- rodzice są integralną część społeczności szkolnej;
- uczniowie, nauczyciele i rodzice powinni mieć określone role, funkcje i obszary odpowiedzialności w społeczności szkolnej;
- wysoka jakość współpracy z rodzicami to jeden z najważniejszych aspektów zarządzania szkołą;
- za współpracę odpowiedzialni są zarówno rodzice jak i nauczyciele;
- w rozwiązywaniu konfliktów warto zamieniać walkę na współpracę;
- warto budować współpracę z rodzicami na pozytywnych doświadczeniach i dobrych emocjach, unikając wzbudzania poczucia winy, wstydu, poczucia bezradności;

- we współpracy z rodzicami warto stosować demokratyczne metody negocjowania, głosowania, uzgadniania poglądów, procedur wyborczych;
- warto wspierać rodziców w wyłanianiu reprezentacji ich środowiska;
- współpraca z rodzicami może być wzbogacona o oferty szkoleniowe.

(2) Diagnozować w szkole problemy istotne dla rodziców:

- prowadzić sondaże na temat problemów szkoły i jej ofert;
- inicjować i prowadzić badania na temat potrzeb i oczekiwań uczniów, rodziców i nauczycieli.

(3) Zbierać i upowszechniać przykłady dobrej praktyki – od prostych pomysłów na przyjazne formy przekazywania rodzicom informacji pisemnych po strategię nawiązywania kontaktu czy organizowania zebrań albo form pracy reprezentacji rodziców, jaką jest Rada Rodziców lub Rada Szkoły.

W TRENDACH będą ukazywać się artykuły, reportaże, felietony, przykłady ciekawych pomysłów w kontekście satysfakcjonującej obie strony współpracy szkoły i rodziców. Informacje szczegółowe zamieszczane będą na stronie internetowej CODN w witrynie **Alfabet Rodzicielski**.

Zapraszamy do lektury TRENDÓW, częstego zaglądania do **Alfabetu Rodzicielskiego** oraz - do współpracy...

Razem skuteczniej!

Małgorzata Taraszkiewicz

Strategie geniuszu (cz. 3) WIARA

Ku przypomnieniu – lista 20. strategii używanych przez ludzi genialnych, które były wymieniane w poprzednich numerach. Do tej pory omówiliśmy wizję i pasję, a teraz kolej na wiarę.

- | | |
|--------------------------------|-------------------------------------|
| 1. Wizja | 12. Autosugestia |
| 2. Pasja | 13. Intuicja |
| 3. Wiara | 14. Mentorzy i doradcy zewnętrzni |
| 4. Zaangażowanie | 15. Mentorzy i doradcy wewnętrzni |
| 5. Planowanie | 16. Prawda / uczciwość |
| 6. Upór | 17. Odwaga |
| 7. Uczenie się na błędach | 18. Kreatywność |
| 8. Wiedza merytoryczna | 19. Umiłowanie wykonywanego zadania |
| 9. Rozumienie jak działa umysł | 20. Energia (fizyczna / umysłowa) |
| 10. Wyobraźnia | |
| 11. Pozytywne nastawienie | |

Wiara polega na tym, że uważamy za pewne coś, czego jeszcze sprawdzić się nie da. Jak więc działa taka konstrukcja psychiczna?

Jeśli uważamy coś za pewne, to nasze myślenie, emocje i działania odzwierciedlają to, w co wierzymy.

Ludzie, którzy wierzą w to, że inni czyhają na ich majątek myślą, jak się zabezpieczyć, wyzwalają w sobie takie emocje jak lęk, podejrzliwość, zachowują się nieufnie i podejmują cały szereg działań zapobiegawczo- obronnych.

Ludzie, którzy wierzą w to, że inni są zasadniczo życzliwi mają inne myśli, uczucia i podejmują inne działania.

Wiara polega na traktowaniu czegoś, w co wierzysz, za absolutnie pewne (pomimo, że nie można tego w danym czasie dowieść).

Wiara stabilizuje i wzmacnia wybrane funkcje psychiczne. Jeśli naprawdę wierzysz, że coś osiągniesz, lub że coś jest możliwe to działasz w dużo bardziej uporządkowany i zogniskowany sposób niż ci, którzy mają wątpliwości. Dzięki wierze wszystkie twoje siły sprawcze „biorą się do pracy” i zgodnie realizują to, w co wierzysz. Wiara jest jak magnes, który ustawia wszystkie cząsteczki twojej psychiki w jednym zwartym szyku i kieruje je na osiągnięcie wybranego celu.

Wiara działa jak potężna siła, która zmierza do spełnienia tego, w co wierzysz. Powszechnie znane jest powiedzenie, że:

Wiara czyni cuda

Czyni cuda, to znaczy, umożliwia robienie rzeczy, których normalnie zrobić się nie da. W świetle powyższych wywodów lepiej wiadomo, dlaczego.

Wiara jako istotny element „techniki realizacji celów” używana jest w takich sferach jak:

- religia – wszystkie religie podkreślają znaczenie wiary. Wydaje przy dalekosiężnych i trudnych do empirycznego zweryfikowania celach (a do takich należy zbawienie);
- wychowanie dzieci – jeśli rodzice lub wychowawcy nie wierzą, że dzieci te są z natury dobre i utalentowane, to będzie im trudno uzyskać wybitne efekty wychowawcze;
- sport – nie ma żadnych szans na wybitne osiągnięcia w sporcie bez silnej wiary w zwycięstwo, bez wiary w możliwość osiągnięcia zamierzonego wyniku;
- zmagania wojenne – tu także wiara w zwycięstwo pozwala dokonywać zdumiewających wyczynów. Wiara i morale żołnierzy to zjawiska bardzo silnie z sobą powiązane. Jeśli żołnierze uwierzą, że przeciwnik jest silniejszy i na pewno ich pokona – to są już przegrani;
- biznes – wielcy menadżerowie wierzą w swój sukces, a ci najwięksi w sukces firm, którymi kierują. Przekazują tę wiarę innym, zarażają nią otoczenie. Dzięki temu całe zespoły zaczynają lepiej pracować.

Nie znaczy to jednak, że wszystko, w co wierzysz się zrealizuje na pewno.

To czy tak będzie, zależy od:

- siły twojej wiary;
- jasności i precyzji wyobrażenia tego, w co wierzysz (wizja);
- zaangażowania w sprawienie tego, aby to, w co wierzysz stało się rzeczywistością (pasja);

- no i oczywiście – od okoliczności sprzyjających lub przeszkadzających w osiągnięciach, w które wierzymy.

Jak wyraźnie widać wszystkie dotychczasowe strategie używane przez geniuszy wzmacniają się wzajemnie. Jedna strategia wspiera drugą. Trudno się dziwić, że tak jest. Ten pakiet sposobów postępowania umożliwił osiągnięcia takim osobom jak Leonardo Da Vinci czy Einstein.

Skoro już wiemy, że wierząc w coś wprawiamy w ruch ogromną siłę, słuszną wydaje się uwaga, że **trzeba uważać na to, w co się wierzy**. Taka uważność wymaga dużego dystansu do własnych poczynań i sporej porcji mądrości.

A teraz najtrudniejsze – jak uwierzyć w coś, w co naprawdę warto wierzyć?

Można podać kilka użytecznych wskazówek:

1. myśl o TYM regularnie tak jakby to było prawdą, lub na pewno miało się stać
2. kiedy o tym myślisz angażuj takie uczucia jak pewność, spokój, radość
3. zacznij postępować tak, jakby TO było prawdą – jednocześnie ćwicz dwa pierwsze sposoby
4. powtarzaj, powtarzaj, powtarzaj te ćwiczenia pamiętając, że „kropla drąży skałę”.



Witold Kołodziejczyk

Poczucie sukcesu u Polaków

(Cd z nr 3/2005)

Wyzwanie:

Kształcenie i doskonalenie u nauczycieli następujących cech i umiejętności:

Poczucie własnej wartości

nauczyciele polscy mają generalnie zaniżone poczucie własnej wartości. Swoją autorytet budują poprzez autokratyczne zachowania, narzucania uczniom swoich poglądów. Im wyższe poczucie własnej wartości ma dany człowiek, tym wyższe cele stawia przed sobą, tym trudniejszych zajęć gotów jest się podjąć. Autorytet nauczyciela nie wynika z tego, jaką funkcję pełni, ale jakim jest człowiekiem.

Proaktywność

wielu nauczycieli obwinia za swoją sytuację innych, ma zbudowane przekonanie o niemocy i braku możliwości wpływu na własne życie. Przekazują takie przekonanie swoim wychowankom. Nasze zachowanie, miejsce, w którym obecnie jesteśmy jest funkcją decyzji, a nie okoliczności. Od naszego wyboru zależy to, co zrobimy, jak się zachowamy i jak zareagujemy na napotkaną rzeczywistość. System oświatowy pracuje cały czas na to, aby uczniowie zapomnieli o posiadanej sile wyboru i wpływu na swoje możliwości wyboru, zaprogramowano szkoły tak, by oduczyć twórczości i wyobraźni, a dodatkowo – w sposób planowany lub nie – aby u wielu wyuczyć poczucie bezradności.

Samodzielność

to cecha, którą ludzie zdobywają w toku indywidualnego rozwoju. Jest to świadomość własnej zdolności do niezależności. Mają na to wpływ: środowisko socjologiczne, otoczenie psychologiczne – rodzina i wychowawcy; a także realia biologiczne – poziom wykształcenia niezbędnych człowiekowi do życia funkcji danego organizmu. Rodzimy się jako istoty zdane całkowicie na czyjąś opiekę i systematycznie osiągamy coraz wyższy poziom samodzielności. W pewnym

wieku powinniśmy osiągnąć niezależność zarówno fizyczną i finansową, jak też psychologiczną. Nie chodzi o to, byśmy nie potrzebowali innych do zaspokojenia wszystkich potrzeb, lecz jedynie o to, by inni nie musieli dbać, byśmy nie byli od nich uzależnieni.

Pozytywne myślenie

to umiejętność spojrzenia na te fragmenty rzeczywistości, które dają nam moc wyboru pozytywnej reakcji, zarówno na rzeczywistość istniejącą, jak i spodziewaną. Nie da się osiągnąć sukcesu umysłami i rękami nauczycieli mających mentalność porażki. Trzeba uczyć pozytywnego myślenia.

Współzależność

jest etapem w społecznym rozwoju człowieka, na którym samodzielny nauczyciel, niezależny zdaje sobie sprawę, że znacznie lepsze efekty zyskuje się, pracując zbiorowo, zatrudniając do wykonania różnych rzeczy odpowiednich ludzi, a także łącząc wysiłki umysłowe. Na bazie niezależnej osobowości jednostek tworzących społeczeństwo można kształtować jego współzależne działania.

Spójność wewnętrzna

jest rodzajem uczciwości polegającej na zgodności słów z myślami i czynami, tj. mówienie prawdy, niemanipulowanie ludźmi, dotrzymywanie obietnic, niebranie tego, co należy się komuś innemu. Nauczyciele spójni wewnętrznie, niezależnie od swej przeszłości, zyskują zaufanie innych, jeśli zawsze postępują zgodnie z własnym sumieniem.

Poczucie obfitości

mentalność obfitości to wiara, że dla każdego starczy dóbr tego świata, że człowiek nie musi walczyć o przetrwanie kosztem kompromisów z moralnością. Wśród wielu nauczycieli utrwaliła się potrzeba ciągłego konkurowania z innymi. Trzeba przestawić się na konkurencję wewnętrzną – zaktywizować własną działalność twórczą. Nauczyciele zdobywają nawyk stawania się lepszymi niż byli jeszcze wczoraj, znajdują potrzeby i spełniają je, tworzą użytek z talentów swoich i uczniów. Dla człowieka przeświadczonego o obfitości świata nie ma rzeczy niemożliwych.

Umiejętność tworzenia wizji

człowiek, który sięga po zwycięstwo wśród innych, musi je przede wszystkim odnieść nad sobą, czyli musi we własnym zakresie reprezentować to wszystko, co będzie przenosić na innych. Niewielu ludzi ma wizję własnego życia. Aby być liderem dla swoich uczniów trzeba mieć dwie wizje – własnego

życia oraz wizję rozwoju swojej szkoły, zespołu, którym się kieruje. Wizja rodzi konkretne cele, a te – pragnienia. Pragnienie jest najsilniejszym generatorem wewnętrznym motywacji. To z kolei jest źródłem entuzjazmu, a nawet charyzmy i motywuje do działania jego podopiecznych. Trzeba uczniom i sobie przede wszystkim dać prawo do marzeń, a nawet je podsycać w sobie i innych.

Zdolność i wola ciągłego uczenia się

szkoła rozwija najczęściej tylko dwie obszary naszego życia, mianowicie intelektualną i (rzadziej) fizyczną, a prawie wcale emocjonalną i duchową. Aby czuć się bezpiecznie we współczesnym życiu, każdy z nas powinien umieć więcej niż się od nas oczekuje. Od niedawna idea ciągłego uczenia się jest doceniana w świadomości wielu nauczycieli.

Intucja

to wiedza bez świadomości źródła. Intucja podpowiada wielu, jaki będzie w przyszłości świat. To właśnie intucja powiedziała Billowi Gatesowi, że nastąpi dzień, w którym ktoś skonstruuje mały komputer masowego użytku i wtedy on będzie przygotowany by rozpocząć opracowanie oprogramowania do niego. Może warto czasami usnąć swoje ego i otworzyć się na głos podświadomości. Intucja nie myli się nigdy, tylko my nie potrafimy jej słuchać.

Na ostatniej stronie...



Rysuje:
Janusz Lasota

Współpracujemy z:

Neuroscience for Kids

 **Child Connection**

Auckland, NEW ZEALAND



19 Buckingham St.
London WC2N 6EF

Education Gazette
New Zealand

DYREKTOR SZKOŁY
MIESIĘCZNIK KIEROWNICZEJ KADRY OŚWIATOWEJ

S **GAZETA**
SZKOLNA
AKTUALNOŚCI

accelerated learning 

